

Recenzja pracy doktorskiej

**Mateusz Popek, *Średniowieczny port w Zatoce Puckiej w świetle badań archeologicznych*,
Toruń 2020, ss. 314 (wydruk komputerowy).**

Recenzowana dysertacja doktorska pana mgra Mateusza Popka stanowi bardzo obszerne studium zbierające – podsumowujące, wyniki wieloletnich badań prowadzonych nad wieloaspektowym rozpoznaniem historycznego poru w Pucku, w przestrzeni wodnej Zatoki Puckiej. Port został odkryty w 1977 roku, a prace badawcze rozpoczęły się w 1978 roku i z różną dynamiką prowadzone są praktycznie do dziś. Przestrzeń historycznego portu była badana przez różne zespoły naukowców i do dzisiejszego dnia nigdy nie doczekała się całościowego opracowania. Próba takiego podsumowania została podjęta dopiero w recenzowanej pracy. Praca ta, co autor jednoznacznie zaznaczył we wstępie, ze względu na brak możliwości jednoznacznego łączenia (wykorzystywania) wyników, albowiem badania poszczególnych grup badawczych były wykonywane różnymi metodami i sprzętem, które zmieniały się i były udoskonalane w czasie, w znaczącym stopniu powodowała trudności z ich kompatybilnym połączeniem. Dopiero w wyniku prac badawczych w ramach projektu INTERREG *Virtual Arch Visualize to Valorise — For a better utilisation of hidden archaeological heritage in Central Europe*, „którego celem było stworzenie wirtualnej rekonstrukcji portu w Pucku, udało się zgromadzić dokumentację i wyniki badań większości [dotychczasowych] prac badawczych” (s. 6). I to właśnie one „stały się inspiracją autora do powstania niniejszej pracy”.

W kontekście tego, poza opinią dotyczącą niniejszej pracy, nasuwa się ogólny wniosek dla nauki, który powinien być jasny dla wszystkich badaczy, że wszelkie badania archeologiczne i inne, w tym szczególnie podwodne badania archeologiczne, zawsze powinny być prowadzone po opracowaniu wieloletniego programu badawczego (w tym możliwości jego finansowania), o wieloaspektowym, interdyscyplinarnym założeniu badawczym, prowadzonym przez stały zespół, który zaprasza do współpracy specjalistów różnych dyscyplin. W tym przypadku, co dosyć jasno autor zaprezentował w recenzowanej pracy, takiego programu, przynajmniej oficjalnie, nie było, stąd właśnie takie problemy badawcze i interpretacyjne, o których pisze doktorant. To, że mimo dużych trudności w połączeniu owych wyników można było uzyskać pewien całościowy obraz funkcjonowania portu puckiego w różnych przedziałach czasowych, to duża zasługa autora, ale błąd organizatorów nauki, w tym służb konserwatorskich.

Chronologicznie praca pana mgra Mateusza Popka zawiera się w dwóch zakresach. Pierwszy związany jest ze wspomnianym okresem badań portu puckiego, a drugi z zakresem chronologicznym określonym przez pozyskane w trakcie badań artefakty, tj. od epoki brązu przez średniowiecze po czasy nowożytne.

Pod względem terytorialnym w pracy został objęty obszar związany z podwodną przestrzenią dawnego portu w Pucku, którą pośrednio możemy śledzić w kolejnych częściach jego rozważań (kolejnych rozdziałach), albowiem autor nie przedstawił czytelnikowi szczegółowo tej przestrzeni we wstępie czy w osobnym początkowym, rozpoczynającym rozważania rozdziale.

Trzeba przyznać, że doktorant podejmując temat o tak zakrojonych ramach merytorycznych i bardzo różnorodnych aspektach badań, podjął duże ryzyko badawcze. Już na samym wstępie recenzji pragnę jednak zaznaczyć, że mimo uwag, które stawiamy niżej, w dużym stopniu wywiązał się z tego zadania w poprawny sposób.

Rozwijając określony w tytule pracy problem pan mgr Mateusz Popke, poza bardzo syntetycznym wstępem, ujął go w dziesięciu różnej objętości rozdziałach.

W rozdziale pierwszym w syntetyczny, bardzo sprawny sposób, przedstawił historię badań nad historycznym portem puckim poczynając od jego odkrycia we wspomnianym 1977 roku aż do czasów współczesnych, starając się ukazać zmienność stosowanej w różnych latach badań metodyki. W rozdziale drugim poświęcił swe rozważania „badaniom środowiskowym”, gdzie w kolejnych podrozdziałach tej części omówił badania środowiska naturalnego na łowisku i w jego najbliższej otulinie, które prowadzono na obszarze podwodnego stanowiska archeologicznego w Pucku od 1984 do 2018 roku. W podsumowaniu wyników zaprezentowanych w tym rozdziale, poprzez analizę dotychczasowych analiz specjalistycznych, m.in. geologicznych, palinologicznych, makroszczątków i artefaktów archeologicznych starał się ukazać m.in. zmienne w czasie wahania poziomu wody na tym obszarze i faz rozwoju portu. Rozważania te są bardzo dobrze zobrazowane przez ich „wizualizacje” ujęte kartograficznie. W rozdziale trzecim, pt. „stratygrafia stanowiska”, omówił przemiany i fazy użytkowania stanowiska na podstawie ustalonej w latach 1990-1991 stratygrafii w badanych wykopach archeologicznych. Rozdział czwarty natomiast – „rys kulturowo-historyczny” - to syntetyczna refleksja archeologiczno-historyczna na temat „tła historycznego rozwoju portu” (s. 87) dokonana przez pryzmat artefaktów archeologicznych i ogólnych informacji historycznych. W rozdziale piątym zatytułowanym „Konstrukcje portowe”, doktorant omawia kolejno stan badań nad tym zagadnieniem, kategorie zabytków wykorzystanych do przedmiotowej analizy, a następnie grupy podwodnych konstrukcji w

różnych przedziałach czasowych – od IX/X do XIV w., oraz strefy brzegowej. W dalszej części pracy (rozdział 6), ze względu, jak zaznaczył autor, na ważność problemu dla prezentacji i użytkowania tej przestrzeni, omawia on 5 wraków jednostek pływających i kilkadziesiąt elementów skutniczych – wszystko w kontekście dotychczasowych badań, w tym m.in. badań specjalistycznych z zakresu dendrochronologii, co pozwoliło mu ustalić przedział czasowy użytkowania puckiej przestrzeni wodnej od okresu wędrówek ludów aż po czasy współczesne (s. 202). Po tej analizie w rozdziale siódmym doktorant dokonał analizy materiału zabytkowego pozyskanego w czasie badań tego stanowiska, tj. ceramiki naczyniowej, ciężarków rybackich, fajki, zabytków kamiennych (m.in. żarna, kule kamienne), zabytki żelazne (topory, oprawka do noża, blacha metalowa, kotwica), zabytki z brązu, jeden przedmiot drewniany – pałka ciesielska, zabytki z poroża, sznur, kości zwierzęce, kości ludzkie. W oparciu o te artefakty w podsumowaniu rozdziału starał się bliżej określić chronologię badanej przestrzeni i wykorzystania zaprezentowanych zabytków w czasie.

Po przeprowadzonej prezentacji różnego typu artefaktów w rozdziałach od 4 do 7, w rozdziale ósmym, pt. „Analiza dotychczasowych interpretacji reliktyw portu w Pucku” mgr Mateusz Popek omawia koncepcje naukowe, które przez ponad 40 lat badań pojawiały się w historiografii na jego temat. Po tych rozważaniach w rozdziale dziewiątym port pucki został przedstawiony przez autora „na tle portowych ośrodków polskiego wybrzeża Morza Bałtyckiego”, poczynając od Wolina do historycznego Truso. Rozważania te mają bardzo syntetyczny, tylko informacyjny charakter, z bardzo syntetycznym porównaniem. Całość kończy rozdział dziesiąty, moim zdaniem kluczowy dla całej pracy, w którym pan mgr Mateusz Popek dokonuje podsumowania przeprowadzonej całościowej analizy podając syntetyczne informacje na temat kolejnych faz użytkowania portu. Pracę kończy zestawienie wykorzystanej bibliografii, spis rycin i tabel.

Do analizy podjętego zagadnienia autor wykorzystał przede wszystkim dotychczasowe ustalenia historiografii, niepublikowane sprawozdania z badań i archiwalną dokumentację archeologiczną. Całość wykładu zaprezentowana w pracy została oparta na bardzo różnym poziomie szczegółowości. Najczęściej jest to tylko syntetyczna informacja na temat omawianego zagadnienia. Bardzo wielkie znaczenie w prowadzonym wykładzie mają zobrazowania poszczególnych zagadnień, tak środowiskowych, jak i dotyczących poszczególnych artefaktów, wykonane przez autora na podstawie dotychczasowych badań, tj. autorskie opracowania kartograficzne, planigraficzne i dokumentujące omawiane zabytki (oprócz ceramiki). To jest bardzo ważny element tej pracy, pokazujący umiejętności doktoranta do syntetyzowania

wyników badań, co zresztą najlepiej obrazuje rozdział dziesiąty, w którym z gęszcza niespójnych wielokrotnie dotychczasowych wyników badań przestrzeni portu puckiego, w znakomity sposób skonstruował wnioski prezentujące fazowość jego rozwoju od ok. IX/X po XIV wiek.

Zgadzam się ze zdaniem autora, które zawarł w zakończeniu pracy, pisząc że „dzięki zebraniu wyników wielu lat badań i przeprowadzeniu ich analizy udało się wykonać wstępną rekonstrukcję wyglądu i historii średniowiecznego portu w Pucku. (...) zweryfikowano i poddano walidacji koncepcje na temat tego miejsca” (s. 281). W swych końcowych konkluzjach, co moim zdaniem jest bardzo ważne, autor jest bardzo powściągliwy w ostatecznym ferowaniu wniosków, bez „lokalnych patriotyzmów”, które bardzo często pojawiają się w historiografii, na temat znaczenia tego ośrodka na pobrzeżu Bałtyku.

Generalnie uznać mogę, że autor w recenzowanej pracy, poprzez wieloaspektową analizę zagadnienia w dosyć wiarygodny sposób ukazał wieloaspektowe, rozłożone w czasie funkcjonowanie portu w Pucku.

Praca ma praktycznie charakter monografii zbierającej i podsumowującej dotychczasowy stan badań ujęty w jej tytule. Opracowania tego typu mają jednak określone zasady konstrukcyjne. W tym kontekście, o czym wspomniałem wyżej, zabrakło mi rozdziału wprowadzającego, w którym czytelnik mógł uzyskać choćby podstawowe informacje na temat Pucka (położenie, nazwa, topografia) i bliższej lokalizacji w stosunku do niego omawianej przestrzeni portowej. Oczywiście takie informacje znajdziemy w różnych częściach pracy, przede wszystkim na przedstawieniach kartograficznych, ale taki wstęp w znaczącym stopniu lepiej wprowadził by czytelnika w zagadnienie. W owym rozdziale wprowadzającym powinno się też znaleźć przedstawienie historycznych dziejów Pucka od pierwszej wzmianki źródłowej na jego temat poprzez kolejne źródła, które mówią na jego temat. Obecnie informacje te w różnej formie są porozrzucane w różnych rozdziałach. Znaczyć też pragnę, że recenzowana praca należy do typu monografii z zakresu „historyczno-archeologicznych”, w których ukazuje się dorobek archeologów w badaniach określonej przestrzeni historycznej. Stąd też odwołania do źródeł historycznych nie mogą być tylko „pozyskiwane z drugiej ręki” - za pośrednictwem cytowań w dotychczasowej historiografii, ale należy bezpośrednio odnieść się do wydawnictw źródłowych, tzn. Kodeksów dyplomatycznych, w których zostały opublikowane poszczególne dokumenty. Jeśli chodzi zaś o interpretację przekazów źródłowych to dopiero w dalszej kolejności bezwzględnie należy posiłkować się historiografią, a następnie w oparciu o własną interpretację źródła i „koncepcje” historiografii na dany temat wyciągać własne wnioski. Proponuję, aby w

ewentualnej monografii, którą już w najbliższej przyszłości, na bazie niniejszej dysertacji, autor powinien przygotować do druku, kwestie te były uwzględnione.

Pozostałe części pracy - od omówienia stanu badań, poprzez środowisko naturalne analizowanej przestrzeni, oraz różnych artefaktów, oprócz, jak wspomniałem, niekiedy zbyt wielkiej syntetyczności omawianych zagadnień, nie budzą większych zastrzeżeń.

Celem ulepszenia zaprezentowanych w recenzowanej pracy badań nad środowiskiem potrzebna jest jednak moim zdaniem jeszcze pilniejsza „kontrola” i poszerzona analiza wniosków niektórych z przedstawianych zagadnień. Dotyczy to m.in. kwestii związanych z tzw. „małą epoką lodową”, które należało szerzej skomentować, tak w kontekście wykorzystanych bardzo ciekawych badań prof. Szymona Uścińowicza (2013), dokonać pełniejszej, pogłębionej analizy chronologii tego zjawiska i jej wpływu na procesy związane z kształtowaniem linii brzegowej i użytkowania portu. Albowiem to co zostało przedstawione obecnie absolutnie nie wyczerpuje problemu. Należało moim zdaniem poszerzyć to omówienie m.in. o znakomite wyniki badań z zakresu klimatologii historycznej, prowadzone m.in. na UMK i badaczy z innych ośrodków naukowych, a przede wszystkim o ustalenia prof. Andrzeja Zielskiego i jego uczniów. W tym kontekście pojawia się pytanie, czy na pewno „mała epoka lodowa” rozpoczyna się już w 1200 roku? Choć autor recenzowanej pracy wymienia dalsze uwagi chronologiczne na ten temat, to mam duży niedosyt interpretacyjny z tym związany. Warto już w najbliższej przyszłości szerzej się nad tym zastanowić.

Przy prezentacji i analizie zabytków z pozyskanej przestrzeni wodnej portu puckiego autor skupia się przede wszystkim, co oczywiście bardzo ważne, na ustaleniu ich bliższej lokalizacji, co nie zawsze wynikało ze starszych badań, natomiast ich omówienie i porównanie do podobnych znalezisk jest jednak bardzo ogólne. Taka skrótowa prezentacja dla specjalisty może wystarczyć, ale czy inni odbiorcy, w tym grono historyków, których port pucki na pewno zainteresuje, będą w pełni umieli wykorzystać te rozważania? Co prawda każdy rozdział jest podsumowany i tymi informacjami będą się oni najprawdopodobniej przede wszystkim posługiwać, ale od „archeologa historycznego”, którym w kontekście omawianej pracy autor nam się rysuje, niezależnie od szczegółowej, specjalistycznej analizy, powinniśmy wymagać w prowadzonych rozważaniach bardziej uniwersalnego podejścia do tematu, tak aby były one możliwe do odczytania przez badaczy z innych specjalności, m.in. przez jeszcze szersze – mniej hermetyczne - podsumowania poszczególnych zagadnień.

Co prawda każdemu recenzentowi łatwo wskazywać uchybienia. Natomiast autor „zmęczony” pracami nad końcowym opracowaniem swego dzieła, co praktycznie wszyscy

piszący wiedzą z autopsji, nie zauważa ewidentnych braków. Różnego typu błędy przydarzają się wszystkim, należy jednak zawsze konstruować tak każdą pracę i myśli w niej przedstawione, aby skrótów myślowych utrudniających pełne widzenie zagadnienia i ewentualnych błędów było jednak jak najmniej.

Mimo postawionych wyżej uwag, które zaakcentowano tu dla wzmocnienia poznawczego i poprawienia niektórych zbyt skrótowo potraktowanych wątków oraz usunięcia usterek, recenzowaną pracę należy widzieć moim zdaniem jako poprawną, pokazującą jej autora jako przygotowanego do analityczno-syntetyzujących prezentacji złożonych, wieloaspektowych, popartych umiejętnie wykorzystanymi analizami specjalistycznymi, problemów historyczno-archeologicznych i archeologicznych.

Wnoszę, jak pośrednio wspomniałem wyżej, aby po odpowiednim przeredagowaniu całości, uwzględnieniu postawionych uwag i poszerzeniu niektórych kwestii oraz odpowiednim opracowaniu redakcyjnym, pracę opublikować. Kiedy wejdzie ona do obiegu naukowego wiele przedstawionych przez autora wątków będzie można poddać dalszej analizie i weryfikacji. Zaznaczyć jednak trzeba, że weryfikacja tez przedstawionych przez pana mgra Mateusza Popka będzie możliwa dopiero wtedy, kiedy inni badacze zainteresowani tym tematem ponownie zagłębią się w analizowane źródła. Obecnie jest to ostatni, choć niepełny jeszcze moim zdaniem, głos na ten temat!

Konkluzja

Mając na względzie wszystko to co napisano wyżej, stwierdzam, że zgodnie z Ustawą z dnia 14 marca 2003 r. (Dz. U. z 2003 r. Nr 65, poz. 595, z późn. zm., tj. Dz. U. z 2017 r., poz. 1789 r.) praca doktorska pana mgra Mateusza Popka odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Prof. zw. dr hab. Andrzej M. Wyrwa



Poznań, 24. 02. 2020 r.

Adres recenzenta:

Prof. zw. dr hab. Andrzej M. Wyrwa
Wydział Historii
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7
61-614 Poznań